

Gazeta lokalna

Ekspres**Marecki****WYDAWCA**Mareckie Stowarzyszenie
Gospodarcze

Podróż dookoła świata



Ostatnia niedziela września będzie dniem wypełnionym radością, zabawą i sportową rywalizacją. Zapraszamy Was na XIV Spartakiadę Rodzinną. Zaczynamy w samo południe na stadionie przy ul. Wspólnej



**Jarosław
Jażdżik**

Pogoda nie ma innego wyjścia. 30 września musi być ładnie. Tego dnia wybierzemy się w podróż dookoła świata. Takie jest hasło przewodnie XIV edycji Spartakiady Rodzinnej CZAT (Czadowo Aktywnie Twórczo), tradycyjnie organizowanej przez Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze (MSG). Stoiska sportowe i edukacyjne oraz występy na scenie będą nawiązywały do kultur z różnych stron świata. Odwiedzimy Francję, Anglię i Chorwację. Podążymy w kierunku Meksyku i Brazylii. Będziemy też w Azji

– Mongolii i Japonii. Na razie uchylił się tylko rąbka tajemnicy – to, co przygotowaliśmy, zobaczycie sami przy Wspólnej.

Na pewno zadowolone będą dzieci. W strefie zabawy nie może zabraknąć dmuchanych atrakcji – dzieci kochają miękkie zjeżdżalnie. Malowanie buziek nieustająco jest na topie. Kiedy Wasi podopieczni przejdą taką metamorfozę, odwiedźcie z nimi foto-budkę, by uwiecznić nowy wizerunek. Uzdolnieni plastycznie będą mogli wykazać się w konkursach artystycznych. Zaprosimy na coś ciekawego i dla wielu – zupełnie nowego. Mamy też krawcową-artystkę, która potrafi z niczego stworzyć coś fajnego.

Nie zabraknie też rywalizacji sportowej oraz wielu konkursów z nagrodami przygo-

towanymi przez MSG oraz sympatyków naszego stowarzyszenia. Tradycyjnie będziemy wybierać Sportową Rodzinę Roku. Mareccy strażacy przygotowują pokaz ratownictwa drogowego. Planujemy też stoisko edukacyjne policji ze znakowaniem rowerów oraz miasteczko ruchu drogowego.

Bardzo szanujemy zdrowie i życie, dlatego zapraszamy mobilny punkt krwiodawstwa. Są z nami od bardzo wielu lat. Bardzo prosimy mieszkańców o podzielenie się z potrzebującymi tym najwspanialszym darem – każda kropla krwi oddana w krwiobusie to ratunek zdrowia lub życia.

Tradycyjnie na Spartakiadzie zorganizujemy konkursy i warsztaty kulinarno-edukacyjne. A wszystko pod okiem zawodowych szefów kuchni ze znamienitych hoteli i restauracji. Dwuosobowe zespoły wywodzące się z różnych mareckich środowisk będą walczyć o miano najlepszych kucharzy. Strefa gastronomiczna od czasu do czasu będzie zapraszać na degustacje, a każdy, kto zgłódnieje w trakcie sportowej rywalizacji, będzie mógł nabyć jedzonko z oferty zaproponowanej przez stanowisko grillowe.

Ze sceny popłynie dobra i lubiana muzyka. Będzie można też podziwiać pokazy taneczne i sportowe. Występujący po zakończeniu prezentacji zaproszą widzów na krótkie warsztaty związane z pokazem. A to oznacza, że każda mieszkanka i mieszkaniec naszego miasta będą mogli wziąć udział w tych fantastycznych zajęciach. Warto pokreślić, że na naszej scenie zobaczymy Mistrzów Świata w tańcu swingowym – Cherry Moreno i Filipa Górskiego. Co tu dużo mówić... są wspaniali, a to, co robią, jest niesamowite i piękne. Na początku miesiąca zdobyli tytuł w Hollywood w najważniejszym na świecie konkursie. Ich występ przewidziany jest około godziny 16.00.

Gdy będziemy zbliżać się ku końcowi, na scenie zabrmi wspaniała muzyka w wykonaniu solisty Przemysława Dominiaka, a tuż przed dekoracją zwycięzców spartakiadowych konkurencji, zabawę rozkręci Kwazzy Mango Project. Po koncertach wręczymy wielkie, ciężkie oraz wartościowe nagrody. Nie może Was zabraknąć. To będzie wyjątkowy i wspaniały dzień. Jesteśmy pewni, że każdy niezależnie od wieku, znajdzie coś dla siebie. Będzie Czadowo Aktywnie Twórczo.

XIV Spartakiada Rodzinna „CZAT” Marki 2018 Cz jak czadowo, A jak aktywnie, T jak Twórczo

Na wydarzenie zapraszają
Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze i Miasto Marki



**Termin – niedziela
30 września 2018 r.**

Zapraszamy do losowania
atrakcyjnych nagród



- Zawody o tytuł Sportowej Rodziny Roku
- Pokaz Ochotniczej Straży Pożarnej
- Saturator Wodociągu Mareckiego
- Konkursy i warsztaty kulinarne
- Pokaz taneczne i sportowe
- Występy artystów i zespołów
- Miasteczko Ruchu Drogowego
- Możliwość oddania krwi
- Znakowanie rowerów
- Dmuchańce
- ...i wiele innych atrakcji

KUPON KONKURSOWY

Szczerze warto pomóc.
Niedużo potrzeba – wystarczy wypełnić TEN KUPON.
Podczas Spartakiady kilka razy będziemy losować fantastyczne nagrody. Najważniejszą z nich jest rower górski. Jego nowego właściciela poznamy podczas wieczornej tury losowania!



.....
Imię i Nazwisko

Uwaga! Właściciel kuponu musi być obecny na losowaniu, które odbędzie w trakcie finału Spartakiady. Można wypełnić tylko jeden kupon! Jeżeli ta sama osoba zostanie wylosowana dwa lub więcej razy, nastąpi losowanie kolejnego kuponu. Wszystkie kupony (również te zwycięskie w losowaniach w ciągu dnia) wezmą udział w losowaniu nagrody głównej roweru górskiego.

Marecka Karta Mieszkańca



DLA KAŻDEGO
Kto może otrzymać kartę?
Każda osoba, która mieszka w Markach. Mogą to być osoby zarówno pełnoletnie jak i niepełnoletnie.



Paweł Pniewski

Niewielki kawałek „plastiku” daje zniżki mieszkańcom naszego miasta!

Przypomina kartę do bankomatu. Świetnie mieści się w portfelu i dba o to, by nie chudł. Marecka Karta Mieszkańca (MKM) sprawia, że w różnych miejscach dostajesz zniżki. Idziesz na siłownię? Rabat. Reperujesz auto – zniżka. Kupujesz książki – mniej płacisz. I co najważniejsze – wyrobienie karty nie Cię kosztuje. Załatwienie sprawy zajmie kilka minut. Wniosek o MKM można złożyć przez internet (znajduje się na stronie karta.marki.pl) lub w wersji papierowej – w kancelarii w ratuszu i miejskim archiwum przy Turystycznej. Tam wydrukowanie karty zajmie zaledwie kilkadziesiąt sekund. A potem można korzystać ze zniżek.

– My, mieszkańcy zyskujemy oszczędności, a firmy, które wejdą do programu, szersze grono klientów i większą rozpoznawalność w naszym mieście. Lista instytucji udzielających zniżek będzie stale powiększana i każdy znajdzie coś dla siebie – deklaruje burmistrz Jacek Orych, cytowany przez stronę www.marki.pl

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze zachęca przedsiębiorców z Marek, by stali się partnerami programu. Dla Was również wejście do niego jest bezpłatne!

KTO OFERUJE ZNIŻKI

- Przychodnia Rehabilitacyjna Arena Zdrowia,
- Husse Marki z karmami dla zwierząt,
- Hurtownia Opakowań Anna Gumowska,
- księgarnie ZiK oraz Elpat,
- firma odzieżowa Oskar,
- Sushi Sam, sklep z produktami kuchni Dalekiego Wschodu,
- Activnet, dostawca usług internetowych,
- TCD Joanna Piotrowska, organizator imprez i kina letniego,
- Klub fitness Gravitan,
- Profesjonalny Gabinet Kosmetyki,
- EmKaEvents, organizator imprez rodzinnych i dziecięcych,
- biuro podróży Era Wakacji,
- LionHeart, organizator dodatkowych zajęć dla uczniów,
- sklep internetowy e-mama.pl,
- Nasz Sukces, dostawca plis, rolet i moskitier,
- warsztaty samochodowe: WWL Auto, Motohurt Robert Szczypiorski i RB Auto Robert Banaszek,
- klub sportowy WWL Badminton Club,
- Marecki Ośrodek Kultury im. Tadeusza Łużyńskiego.

REKLAMA

Chatka Puchatka
PRZEDSZKOLE NIEPUBLICZNE

www.chatka-puchatka.com.pl

ul. Cicha 16 A
05-270 Marki
tel: 22 781 21 08
504 963 044

- BASEN / TENIS
- RYTMIKA / PLASTYKA
- LOGOPEDA / PSYCHOLOG
- J. ANGIELSKI / J. NIEMIECKI
- WARSZTATY KULINARNE

REKLAMA

**ZAKŁAD USŁUG KOMINIARSKICH
„DOBRY KOMINIARZ”**
Mistrz Kominiarski
Daniel Traczyk
Nr upr. 43721
PEŁEN ZAKRES USŁUG!!!
Tel. 503-015-670
ul. Piłsudskiego 47, 05-270 Marki
www.dobrykominiarz.pl
e-mail: info@dobrykominiarz.pl

REKLAMA

SUSHI SAM

ZAPRASZAMY DO SKLEPU W MARKACH
tel. 507 015 736
facebook.com/SushiSamSklep

ZRÓB SUSHI W DOMU! U NAS NAJLEPSZE PRODUKTY
W OFERCIE ARTYKUŁY KUCHNI AZJATYCKICH I ZDROWEJ ŻYWNOŚCI

Ekspres Marecki

Ekspres Marecki ISSN:
2084-1752,
nakład 10 tys. egzemplarzy;
wydawca:
Mareckie Stowarzyszenie
Gospodarcze,
Redaktor Naczelny:
Paweł Pniewski,
Redaguje: Zespół;
e-mail:
biuro.msg@gmail.com,
Reklama:
tel. 509 191 488,
www.msg.net.pl

Redakcja Ekspresu Mareckiego nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów.

Tak, zmieniamy Marki

Jesteśmy jak lokomotywa, która ruszyła ze stacji i nabiera prędkości. Znaleźliśmy się na właściwym torze, ale to od Państwa zależy, czy nadal na nim będziemy i z jaką prędkością pojedziemy dalej



Marlena Stosio

Cztery lata temu szliśmy do wyborów z hasłem „Tak, możemy lepiej”. Obiecywaliśmy Wam, że obudzimy miasto z inwestycyjnego marazmu. I tak się stało, bo z roku na rok inwestycji jest coraz więcej. Choć wcale nie było łatwo. Gdy w 2014 r. Jacek Orych został burmistrzem Marek, przeżył niemiłe zaskoczenie. Projekty inwestycji pozostawione przez poprzedników można było policzyć na palcach jednej ręki. Bezwzględnie zakasaliśmy rękawy, czego efektem są zmiany, które już widzicie w różnych częściach miasta.

Zmodernizowaliśmy prawie 40 ulic. Rozbudowaliśmy szkołę podstawową przy Okólnej. Budujemy Mareckie Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne przy Wspólnej. Siedem zabytkowych kamienic Briggsów odzyskało blask. Za pieniądze unijne zbudowaliśmy bądź budujemy drogi rowerowe oraz parkingi. Od tego roku markowianie mają własne miejsce spotkań – Fabryczną 3. Wprowadziliśmy też: pierwszą strefę biletową, która przyniosła mieszkańcom spore oszczędności w domowych budżetach oraz boni żłobkowy – ułatwienie dla pracujących rodziców.

To tylko kilka przykładów z długiej listy zrealizowanych lub rozpoczętych inwestycji oraz projektów społecznych. Gdy-

byśmy chcieli nawiązywać do historii Marek, porównalibyśmy naszą dotychczasową działalność do lokomotywy, która ruszyła ze stacji i nabiera prędkości. Znaleźliśmy się na właściwym torze, ale to od Państwa zależy, czy nadal na nim będziemy i z jaką prędkością pojedziemy dalej. Nie chcielibyśmy powtórzenia sytuacji, w której część radnych potrafiła zagłosować przeciw lub wstrzymać się od głosu w sprawie ważnych dla różnych rejonów Marek inwestycji.

W tym roku aktywnych, pracowitych i troszczących się o przyszłość Marek kandydatów skupił Komitet Wyborców Wyborców Burmistrza Jacka Orycha.

Co tu dużo mówić – to najlepsi z najlepszych. Od wielu lat angażują się w życie miasta, a nie tylko uaktywniają się przed wyborami. Są wśród nich osoby z ogromnym doświadczeniem jak i te, które wniosą do nowej Rady Miasta powiew młodości i dynamiki. Są wśród nich rodowici markowianie, jak i ci, którzy przybyli do tego miasta, by wspólnie je budować. Są dalecy od udziału w politycznym zgiełku – to ludzie czynu, a nie jałowych dyskusji. Są tacy, którzy od początku popierali obecnego burmistrza, jak i Ci, którzy się do niego przekonali w trakcie kadencji. Dziś łączy ich wspólne hasło wyborcze – „Tak, zmieniamy Marki”!

Bo nie ma co ukrywać, że pracy jest jeszcze bardzo dużo. Pokazaliśmy już, że potrafimy wprowadzać na rzecz mieszkańców oczekiwane przez nich zmiany. A w kolejnej kadencji zmodernizujemy następny, okazały pakiet ulic. Część z nich jest już za-

projektowana, część jest w fazie projektowania. Postaramy się również wprowadzić długo oczekiwaną wewnętrzną komunikację – tak, aby miejski autobus kursował po wschodniej i zachodniej stronie miasta. Będziemy pamiętać o naszej przeszłości, modernizując miejsca o znaczeniu historycznym. Zrealizujemy też projekty rekreacyjne i sportowe – by nikt nie miał prawa mówić o Marekach, że są tylko sypialnią, w której nie ma co robić.

Zapraszamy 21 października na głosowanie w najważniejszych wyborach dla Marek. Od Państwa zależy, jaki kierunek obierzemy.

LIST OD MARECKIEGO STOWARZYSZENIA GOSPODARCZEGO



Drodzy sympatycy naszego stowarzyszenia, zbliżają się wybory samorządowe, podczas których wybierzemy burmistrza oraz mareckich radnych. Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze od wielu lat angażuje się w życie społeczne naszego miasta rekomendując osoby do pełnienia funkcji publicznych. Nie inaczej jest też w tym roku. W związku z wyborami samorządowymi utworzyliśmy komitet wyborczy pod nazwą KWW Burmistrza Jacka Orycha. Dobre zmiany w mieście muszą trwać dalej. Wcielając w życie hasło naszego miasta „Marki włącz się” zaprosiliśmy do współpracy lokalnych liderów, przedstawiciele wielu środowisk aktywnie uczestniczących w życiu społecznym miasta. Wiemy, że razem możemy więcej, dlatego chcemy wykorzystać nasz potencjał, doświadczenie, determinację w działaniu i pomysły, by wspólnie zmieniać Marki na lepsze przez kolejne 5 lat.

Kandydaci startujący z ramienia KWW Burmistrza Jacka Orycha do rady miasta otrzymali rekomendację Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego. Naszym kandydatem na burmistrza jest Jacek Orych. Zapraszamy do polubienia profilu na Facebooku, gdzie na bieżąco publikować będziemy informacje na temat wyborów samorządowych.

KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW BURMISTRZA JACKA ORYCHA

Okręg nr 1

1. Jarosław Jażdżik
2. Tomasz Błędowski
3. Anna Chojecka
4. Aleksandra Kowalczyk
5. Marcin Choroś
6. Ewelina Mazurek
7. Michał Jarocho

Okręg nr 2

1. Paweł Pniewski
2. Grzegorz Chwiłoc-Fitoc
3. Robert Szafranski
4. Martyna Motyczynska
5. Magdalena Szafarz
6. Marek Mielczarek
7. Ewa Michalak
8. Magdalena Leszczyńska

Okręg nr 3

1. Marlena Stosio
2. Agnieszka Lużyńska
3. Jolanta Buczyńska-Bobel
4. Marcin Brzeziński
5. Konrad Król
6. Marcin Dąbrowski
7. Jacek Orych

Okręg nr 4

1. Urszula Paszkiewicz
2. Przemysław Lis
3. Emilia Kaczmarczyk
4. Paweł Chojnowski
5. Andrzej Nadolski
6. Ewa Stefankowska
7. Dariusz Pietrucha

Czas dobrych zmian

Kończy się czteroletnia kadencja burmistrza **Jacka Orycha**. To znakomita okazja do jej podsumowania i wysondowania planów na przyszłość. Zapraszamy do lektury rozmowy przeprowadzonej bez taryfy ulgowej

Jest wieczór, siedzimy przy herbatce w mieszkaniu Jacka Orycha na osiedlu Horowa Góra. Niedługo jego dzieci pójdą spać – jutro przed nimi kolejny dzień szkoły. Przed naszym gospodarzem – kilka dokumentów do przejrzania na jutrzejszy dzień pracy. Postanowiliśmy zacząć rozmowę małą prowokacją...

EM: Zapisał się Pan do Ochotniczej Straży Pożarnej?

JO: To znaczy?

EM: Bo mam wrażenie, że ostatnio gaszenie pożarów to Pana specjalność ...

JO: Na przykład?

EM: Reforma edukacji postawiła miasto w arcytrudnej sytuacji. W i tak przepełnionych podstawówkach doszły dwa roczniki. Jedna z dyrektorek zażartowała, że będzie musiała przykręcać ławki do sufitu, żeby pomieścić uczniów. Choć wcale do śmiechu jej nie było.

JO: Mam taką zasadę – nie zamiatam problemów pod stół, tylko je rozwiązuję. Rzeczywiście nie było

Mam taką zasadę – nie zamiatam problemów pod stół, tylko je rozwiązuję

i nie jest łatwo z edukacją. Ale od początku kadencji braliśmy problemy na warsztat i rozwiązywaliśmy je. Skoro jesteśmy przy edukacji, proszę zobaczyć – rozbudowaliśmy szkołę przy Okólnej, rozbudowujemy „Dwójkę” przy Szkolnej i przedszkole przy Dużej, od zera budujemy potężny kompleks dla 1200 dzieci przy Wspólnej. A przecież miało tam być gimnazjum. Weszła w życie reforma oświaty, wygasła gimnazja, a my zdążyliśmy przeprojektować inwestycję, zdobyć pieniądze na realizację, ogłosić przetarg i wyłonić wykonawcę. Z moich okien widzę przecież dźwigi. Pod względem lokalowym przyszły rok szkolny będzie przełomowy.

EM: Czyli z tym symbolicznym zapisaniem się do Ochotniczej Straży Pożarnej mamy rację...

JO: No nie... Ta kadencja upływa pod znakiem realizacji strategicznych przedsięwzięć dla miasta – nie tylko z zakresu edukacji.

EM: Prosimy o przykłady.

JO: Z jakiej dziedziny?

EM: Choćby drogi.

JO: Byliście ostatnio na Sowińskiego i Głównej? Popatrzcie na mapę Marek (tu nasz rozmówca uruchamia stosowną aplikację w komputerze). W 2016 r. rozpoczęliśmy remont Sowińskiego, który skończyliśmy na wiosnę 2017 r. Mamy nową, równą jezdnię, odwodnienie na całym odcinku, chodnik i drogę rowerową. W 2017 ogłosiliśmy przetarg na kompleksową modernizację Głównej i przyległych. W tym roku ulica praktycznie jest gotowa. Tak powstał wygodny dojazd z Marek do drogi 631, którą można wskoczyć na obwodnicę. Gruszek w popiele nie zasypia też starostwo, które buduje łącznik między Markami (ul. Główna) i Kobyłką (ul. Dworkowa). Będą zadowoleni kierowcy, rowerzyści i piesi.

EM: Ale drogi to nie tylko kierowcy, rowerzyści i piesi. To także pasażerowie komunikacji miejskiej.

JO: I tu też mamy zrealizowany strategiczny projekt – wprowadzenie pierwszej strefy biletowej. Odkorkowanie miasta, zwiększenie liczby kursów, budowa parkingów „parkuj i jedź” – to zwiększa atrakcyjność publicznego transportu dla zwykłego mieszkańca. Co nie znaczy, że nie może być lepiej.

EM: Teraz my zapytamy – to znaczy?

JO: Jeśli mieszkańcy Marek mi zaufają i ponownie wybiorą na burmistrza, w kolejnej kadencji zamierzam wprowadzić autobusy w boczne ulice – tak, by je skomunikować z transportem wzdłuż Piłsudskiego. Jest jeden warunek – modernizacja ulic, po których pojadą autobusy. Część z nich – tak jak ciąg Karłowicza-Sobieskiego-Modrzewiowa – to jeszcze gruntówki. Ale to się zmieni, również dzięki pieniądзом z UE, które już mamy zagwarantowane.

EM: A co jest największym problemem tej kadencji?

ORYCH DLA POCZĄTKUJĄCYCH

Kim jest Orych? Najprościej odpowiedzieć – społecznikiem. Mieszka w Markach od 2005 r., zaledwie rok później został radnym. Sąsiedzi z osiedla docenili jego lokalną aktywność. Był jednym z trzech głównych pomysłodawców akcji „Tak dla Obwodnicy Marek”, nazwanej potem cukierkową akcją. Gdy w Polsce modne były blokady dróg, mieszkańcy Marek rozdawali kierowcom cukierki na osłode, że zamiast jechać szybką trasą muszą męczyć się w Alei Piłsudskiego. Akcję z sympatią relacjonowały media. Jednocześnie jej organizatorzy zbierali podpisy pod petycją w sprawie budowy obwodnicy. Głosu 11 tys. osób politycy nie mogli zlekceważyć. W tzw. drugim exposé premiera Tuska znalazła się deklaracja ogłoszenia przetargu na obwodnicę. Został on rozstrzygnięty w 2014 r. W tym samym czasie Jacek Orych został burmistrzem Marek. Mieszka na osiedlu Horowa Góra, jest szczęśliwym mężem i ojcem dwójki dzieci. Jak cześć z Was ma kredyt hipoteczny, jeździ 9-letnim Hyundaiem. Lubi dobre kino (pewnie dlatego niewiele śpi), bieganie (wymyślił „Nocnego Marka”), kolekcjonuje spinki do koszul.



JO: Z pewnością trudności ze znalezieniem wykonawców inwestycji, ale to jest problem ogólnopolski, a nie tylko marecki. Kiedy na początku kadencji realizowaliśmy ulicę Pomnikową, do przetargu stanęło grubo ponad 10 firm. Gdy w ubiegłym roku szukaliśmy wykonawcy ulicy Głównej, tylko jedna. W przypadku Pomnikowej zwycięska oferta była dużo tańsza od kosztorysu, w przypadku Głównej – droższa. Wzrost cen zmusił nas do podejmowania niełatwych decyzji – niektóre inwestycje odkładamy na później, do tych najpilniejszych – odkładamy pieniądze.

EM: Panie burmistrzu, konkretniej...

JO: Wiecie, że gdyby ceny nie wariowały, remont Piłsudskiego zaczęłyby się nie teraz, ale w 2019 r.? I wyglądałyby zupełnie inaczej niż dotychczas. Chcielibyśmy otworzyć boczne ulice, wybudować drogi rowerowe, zmodernizować chodniki, przystanki i oświetlenie. Dogadaliśmy się z zarządcą drogi, czyli Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA), ale gdy dowiedzieliśmy się od potencjalnego wykonawcy, że jego wycena jest dwukrotnie wyższa od naszego kosztorysu, odłożyliśmy nasze zmiany na później. Remont Alei Piłsudskiego jest realizowany przez GDDKiA, według jej koncepcji

Uporamy się z problemami lokalowymi mareckiej edukacji, będziemy zaczynać remont kolejnych dróg, wprowadzimy autobusową komunikację wewnętrzną. Słowem – będzie się działo.

i za jej pieniądze. Dla nas w tej chwili ważniejsze są dla nas inwestycje edukacyjne – dzieci muszą mieć zapewnione miejsca w przedszkolach i szkołach.

EM: Nie denerwuje Pana to, że remont Piłsudskiego idzie w żółwym tempie?

JO: Prosimy GDDKiA, żeby naciskała na wykonawcę. Usłyszeliśmy niedawno, że prace zostaną zakończone przed sezonem zimowym. Zobaczmy...

EM: A kiedy miasto zacznie swoje prace na Piłsudskiego?

JO: W następnej kadencji, ale na pewno nie w 2019 r. Najpierw trochę odpoczniemy od remontów wzdłuż głównej ulicy. Dostaliśmy pieniądze z UE na budowę dróg rowerowych wzdłuż Piłsudskiego. Przy okazji przebudujemy przystanki i oświetlenie.

EM: Pojawiają się głosy, że ponad miarę zadłużył Pan miasto...

JO: Proszę pamiętać, że to ja przejąłem po poprzedniku zadłużone miasto. Przez pierwszą część kadencji zmniejszaliśmy dług, potem zdecydowaliśmy się pożyczyć pieniądze w kontrolowanym przez państwo banku, by zrealizować inwestycje edukacyjne, które będą służyć przez lata. Mieliliśmy do wyboru: wprowadzić trzecią zmianę w szkołach albo rozbudować bazę dla uczniów. Gdybyśmy nie wzięli obligacji, zbieralibyśmy na budowę tych szkół minimum dziesięć lat. A my je oddamy do użytku w 2019 i 2020 r. Nie przejadamy tych pieniędzy, tylko inwestujemy. A o spłatę rat się nie martwię. Nasz budżet rośnie wraz z napływem nowych mieszkańców.

EM: Nikt nie krytykuje Fabrycznej 3...

JO: I chwała Bogu. Idea tego miejsca była i jest prosta. Regularnie słyszałem na początku, że nie ma w Markach miejsca, w którym można się spotkać. Teraz już tę lukę wypełniliśmy. I wiecie co? Jestem dumny, że jest tak wiele osób w Markach w formalnych i nieformalnych grupach pozarządowych, którym się chce coś robić w naszym mieście. Ich lista jest naprawdę długa i nie chcę nikogo wyróżniać, by kogoś nie pominąć.

EM: Domyślamy się, że chce Pan powiedzieć, że Marki to nie tylko sypialnia.

JO: Bo Marki nią nie są. Ale tu też jest ważna rola samorządu. Sami realizujemy lub dofinansowujemy zadania, których organizacje pozarządowe same nie są w stanie udźwignąć. Dni Marek, kino letnie i zimowe, weekendowe zajęcia w Parku Briggsów, biegi, wyścigi rowerowe – frekwencja na tych wydarzeniach utwierdza nas w przekonaniu, że warto to robić. To chyba najlepszy dowód na to, że Marki to nie sypialnia.

EM: Na początku wywiadu użył Pan sformułowania „jeśli mieszkańcy Marek mi zaufają i ponownie wybiorą na burmistrza”. W październiku stanie Pan do wyborów. Co Pan zamierza zrobić w następnej pięcioletce?

JO: To odzwierciedla nasze hasło wyborcze „Tak, zmieniamy Marki”. I nie są to puste słowa, co udowodniał przez cztery ostatnie lata. Uporamy się z problemami lokalowymi mareckiej edukacji, będziemy zaczynać remont kolejnych dróg, wprowadzimy autobusową komunikację wewnętrzną. Słowem – wiele się dzieje i będzie się działo.

Artur Pieczarka, Monika Dąbrowska

Jestem dumny, że jest tak wiele osób w Markach w formalnych i nieformalnych grupach pozarządowych, którym się chce coś robić w naszym mieście.



Zdecydujemy, jak wydać nasze pieniądze

Mieszkańcy mogą podzielić 600 tys. zł na ciekawe projekty z Mareckiego Budżetu Obywatelskiego. Wszystko w Waszych rękach!



ZAGŁOSUJMY I ZDECYDUJMY! Siłownie plenerowe, tor rowerowy typu pumptrack (na zdjęciu), budowa chodnika przy ul. Okólnej oraz doświetlenie przejść dla pieszych, wyposażenie na miejskie wydarzenia i imprezy sportowe, dwa cykle koncertów letnich – to przykłady zrealizowanych przedsięwzięć z budżetu obywatelskiego. Kolejne są w przygotowaniu. A jakie zadania zwyciężą w tym roku? Zapoznajmy się z zakwalifikowanymi projektami i do 30 września zdecydujemy na co wydać nasze pieniądze!



Grzegorz Chwiłoc-Fiłoc

Właśnie ruszyła kolejna edycja Mareckiego Budżetu Obywatelskiego (MBO). W jego ramach mieszkańcy Marek mogą zdecydować o przeznaczeniu części budżetu miasta na zgłoszone przez siebie zadania. Do podziału jest kwota 600 tys. złotych, przy czym na jedno zadanie przewidziana jest kwota do 150 tys. złotych.

W tym roku Zespół ds. Mareckiego Budżetu Obywatelskiego postanowił nie dokonywać zmian w regulaminie określającym zasady MBO. I tak zadania podzielone zostały na cztery kategorie: kultura, edukacja i ekologia; sport i turystyka; infrastruktura drogowa; inne.

Do realizacji wybrany zostanie projekt, który w swojej kategorii otrzyma największą liczbę głosów. Dlatego w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego możemy wskazać po jednym zadaniu z każdej kategorii, czyli maksymalnie 4 zadania.

Prawo głosu ma każdy mieszkaniec Marek, który w momencie głosowania ma ukończone 13 lat (osoby niepełnoletnie na karcie do głosowania muszą dołączyć zgodę opiekuna prawnego; dla ułatwienia zgoda ta znajduje się na samej karcie, więc nie trzeba dołączać osobnego dokumentu). Co ważne, do głosowania wystarczające jest zamieszkiwanie w Markach i nie trzeba być zameldowanym w naszym mieście, aby zdecydować na co wydać środki publiczne.

Od 15 do 30 września 2018 roku możemy głosować:

- osobiście w wybranych miejscach na terenie miasta, tj. w Kancelarii Urzędu Miasta Marki, w Bibliotece Publicznej w Markach: w filii w Pustelniku (ul. Pomnikowa 21) i Strudze (ul. Wczasowa 5), w Mareckim Ośrodku Kultury (ul. Fabryczna 2),
- listownie na adres Urzędu Miasta Marki: Al. Marsz. J. Piłsudskiego 95, 05-270 Marki, z dopiskiem „Marecki Budżet Obywatelski” – uwaga: decyduje data stempla pocztowego,

- mailowo na adres: zdecyduj@marki.pl – przy tej formie głosowania przesyłamy skan lub zdjęcie wypełnionej i własnoręcznie podpisanej karty do głosowania,
- elektronicznie na stronie www.zdecyduj.marki.pl przy pomocy dedykowanej do tego aplikacji.

Jak co roku będziemy mogli oddać głosy podczas Spartakiady Rodzinnej organizowanej od wielu lat przez Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze. 30 września na stadionie miejskim przy ul. Wspólnej 12 znajdować się będzie punkt konsultacyjny Urzędu Miasta, gdzie będzie można pobrać i oddać wypełnioną kartę do głosowania.

Szczegółowe informacje na temat głosowania w ramach Mareckiego Budżetu Obywatelskiego znajdziecie Państwo w zakładce „Budżet Obywatelski” na stronie www.marki.pl oraz na stronie www.zdecyduj.marki.pl

NA CO MOŻEMY ZAGŁOSOWAĆ?

W tegorocznej edycji Zespół ds. Mareckiego Budżetu Obywatelskiego zakwalifikował w sumie 13 zadań. Pragnę Państwa zainteresować wybranymi projektami zgłoszonymi przez członków i sympatyków Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego (w wylosowanej kolejności widniejącej na kartach do głosowania):

KATEGORIA „KULTURA, EDUKACJA I EKOLOGIA”

- „Lato z Bajką – cykl przedstawień plenerowych – edukacja kulturalna”
Projektodawca: **Agnieszka Lużyńska**
Koszt realizacji: **40.000 zł**
Opis zadania: cykl plenerowych przedstawień teatralnych ukierunkowanych na niesienie wartości edukacyjnych, poznawczych i estetycznych dla najmłodszych mieszkańców Marek. Czas realizacji projektu – miesiące wakacyjne.

- „Nasadzenie drzew wzdłuż ul. Szkolnej i przyległych. Stacja naprawcza rowerów przy ul. Szkolnej”
Projektodawca: **Jarosław Jażdżik**
Koszt realizacji: **40.000 zł**
Opis zadania: kolorowe drzewa będą ozdobą pomiędzy ulicami Szkolną, Fabryczną i okolicznymi oraz oczyszczą powietrze. Na ulicy Szkolnej zainstalowana zostanie samoobsługowa stacja napraw rowerów.

KATEGORIA „SPORT I REKREACJA”

- „Akcesoria do gry w brydża sportowego”
Projektodawca: **Jarosław Jażdżik**
Koszt realizacji: **4.600 zł**
Opis zadania: Centrum Aktywności Fabryczna 3 zaprasza mieszkańców do aktywnego działania i właśnie tam jest miejsce mareckiego klubu brydżowego. Miejsce już mamy, niestety brak jest sprzętów koniecznych do nauki gry w brydża.

KATEGORIA „INFRASTRUKTURA DROGOWA”

- „Marecka sieć stacji do samodzielnej naprawy rowerów”
Projektodawcy: **Grzegorz Chwiłoc-Fiłoc, Robert Szafranski**
Koszt realizacji: **50.000 zł**
Opis zadania: montaż 20 stacji na terenie Marek w 10 lokalizacjach wskazanych bezpośrednio przez wnioskodawców (okolice mareckich szkół i miejsc użyteczności publicznej, takich jak Urząd Miasta, biblioteka, targowisko, stadion miejski, punkty handlowe) oraz w 10 lokalizacjach wybranych przez mieszkańców.

KATEGORIA „INNE”

- „Strefa edukacji i odpoczynku – poznaj zielone płuca Marek”
Projektodawcy: **Jolanta Buczyńska-Bobel, Agnieszka Gawkowska, Artur Rogiński**
Koszt realizacji: **150.000 zł**
Opis zadania: strefa relaksu na Zielerńcu to możliwość wypoczynku mieszkańców Marek w zielonych płucach naszego miasta. Duże zalesienie, tereny rekreacyjne i Jezioro Czarne tworzą unikatowe walory tego miejsca. Celem zadania jest rewitalizacja istniejącej infrastruktury oraz scalenie jej z planowanymi nowymi urządzeniami poprzez system ścieżek parkowych i nasadzeń zieleni.

Lista wszystkich zakwalifikowanych zadań wraz z ich opisem i uzasadnieniem znajduje się na stronie zdecyduj.marki.pl Gorąco zachęcam do głosowania!

Zapomniał wół jak cielęciami był



Dariusz
Pietrucha

Nasi przeciwnicy zarzucają nam, że miasto zadłuża się ponad swoje siły. Zapomnieli, że sami zaciągali kredyty i obligacje, które my teraz spłacamy. A mimo to potrafimy znaleźć finansowanie inwestycji.

Wielu z nas widzi, że w Markach dużo się dzieje. Zmiany na stanowisku burmistrza jak również stabilna i zgodna koalicyjna większość w Radzie Miasta zaowocowały przyspieszonym i zrównoważonym rozwojem. Z rozmachem rozpoczęło się projektowanie, jak i realizacja dróg oraz szkół (więcej na ten temat na str. 3, 4-5). Zdobywamy zewnętrzne dofinansowania na ważne inwestycje. Uzyskaliśmy zgodę Rady Warszawy i z wielkim impetem weszliśmy, jako jedni z nielicznych, do pierwszej strefy biletowej. Jestem przekonany, że wielu z Was zauważa zachodzące w wielu aspektach zmiany w naszym mieście. Nasze podatki są po gospodarsku wydawane.

Jednak nie wszyscy doceniają ten trud i wysiłek inwestycyjny, jaki ponosi obecna ekipa sa-

morządowa. Zamiast cieszyć się, że miasto zostało wyrwane ze stagnacji i marazmu, próbują szukać dziury w całym dyskredytując efekty pracy obecnej ekipy. Podstawowym zarzutem malkontentów jest – ich zdaniem – nadmierne zadłużanie naszego miasta. Postulują, że zaciągane kredyty są ponad siły i że miasto nie będzie w stanie udźwignąć ciężaru spłat.

A jak wygląda prawda o legendarnym, niekontrolowanym zadłużaniu miasta? Żeby to ocenić, należy cofnąć się do lat, kiedy obecni malkontenci – mając większość w Radzie Miasta jak i burmistrza – zarządzali Markami. Tabela pokazuje wielkość dochodów miasta, wielkość zadłużenia i ważny wskaźnik – poziom długu w dochodzie miasta.

Jak na dłoni widać, że kredyty i obligacje są w budżecie Marek czymś naturalnym, że w poprzednich latach też zaciągano dług i to w stosunku do dochodów wcale nie na tak małym poziomie. Należy zwrócić uwagę, że w latach 2012 i 2013 poprzednicy wygenerowali grubo ponad 50-procentowy udział zadłużenia w stosunku do dochodów! Zapomniał wół jak cielęciami był. Dodatkowo w 2013 r. miasto nie było w stanie wykupić obligacji przypadających na lata 2013-2017 w kwocie 16 mln zł. Postanowiono wyemitować kolejne obligacje na kwotę 20 mln zł, aby spłacić

ROK	DOCHÓD	ZADŁUŻENIE	UDZIAŁ %
2010	66 966 000	28 850 000	43%
2011	72 636 000	39 850 000	54%
2012	77 400 000	45 838 000	59%
2013	81 619 000	45 098 000	55%
2014	89 179 000	42 472 000	47%
2015	96 611 000	40 721 000	41%
2016	124 557 000	39 709 000	32%
2017	146 690 000	69 077 000	47%

te wymagalne. Umowa z bankiem na emisję i wykup były niekorzystne dla miasta. Już od tego roku rozpoczynamy spłacać te 20 mln zł powiększone o odsetki

Jeśli na koniec 2017 r. dług miasta wynosił 69 mln zł przy dochodach na poziomie prawie 147 mln zł, to należy dla prawdziwego zobrazowania obecnego długu odjąć ten z 2014 r. jako bagaż odziedziczony po poprzednikach. Nowy dług to 26,6 mln zł. Biorąc pod uwagę, że koszt wykonania ul. Sosnowej-Kościuszki to prawie 16 mln zł, to przy wszystkich wykonanych do tej pory inwestycjach dług wynosi niecałe dwie takie drogowe realizacje.

Należy jeszcze na jeden aspekt zwrócić uwagę. Wszyscy wiemy, że zdobycie czy otrzy-

manie kredytu to nie jest łatwa sprawa. Na kredyt w banku trzeba sobie zapracować historią i możliwościami. Parafrazując reklamę – jak nie mamy siana, to nie idziemy do Bociana. My korzystamy z oferty najlepszych banków i mamy wynegocjowane bardzo dobre warunki. Naszym atutem są systematycznie rosnące dochody jak również bardzo zdrowe relacje między wydatkami ogółem a wydatkami majątkowymi (czyli inwestycjami). W 2013 r. było to 12%, a w 2014 zaledwie 10%. Natomiast ten stosunek w 2017 r. to już 23%, a w roku obecnym przekroczy 30%. Im wyższy odsetek, tym lepsze finanse. Na dziś inwestycje kształtują się na poziomie 67,5 mln zł, a wydatki ogółem na poziomie 214,8 mln zł.

Malkontentom można powiedzieć: niech nie szukają dziury w całym i niech się cieszą, że Marki rozpedziły się inwestycyjnie w bezpieczny sposób. Mieszkańcy mogą spać spokojnie z dwóch powodów. Nad naszymi finansami czuwają instytucje zewnętrzne, które na bieżąco kontrolują posunięcia gminy. Na miejscu jest też nasza Pani Skarbnik, która – będąc fachowcem w swojej dziedzinie – stoi na straży naszych miejskich finansów i nie pozwoli na to, aby nasze miasto zafundowało sobie kłopoty.

Wszystkie dane pochodzą z ogólnie dostępnych materiałów za poszczególne lata zamieszczonych na bip.marki.pl

KWESTIONARIUSZ MARECKI

Widzę dobre zmiany.
Idziecie w dobrym kierunku

Jest rodowitą mieszkanką naszego miasta. Z rodzinnego domu wyniosła szacunek dla tradycyjnych wartości. Jest szczęśliwą żoną i matką dwójki dzieci. Lubi pomagać ludziom, dlatego spotkamy ją podczas akcji społecznych i charytatywnych. Kwestionariusz marecki wypełniła **Anna Chojecka**, nauczyciel bibliotekarz w Szkole Podstawowej nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego.



KIEDY MYŚLĘ O MARKACH...

Widzę miasto, w którym żyję i mieszkam.

CENIĘ TO MIASTO...

Za rozwój ostatnich lat, za spokój i przyjazny klimat.

WSTYD MI, ŻE W MARKACH...

Są drogi do remontu, jest mało placów zabaw dla dzieci. Wiele osób narzeka na różne braki w mieście, choć, zamieszkując w Markach, nie płacą tu podatków.

MOIM ULUBIONYM MIEJSCEM JEST...

Dom-oaza spokoju i radości

NAJBARDZIEJ BRAKUJE MI...

Miejsca, gdzie można by potańczyć np. wieczorki dla dorosłych

GDYBYM MOGŁA COŚ ZMIENIĆ, ZACZĘŁABYM OD...

Bezpieczeństwa mieszkańców i dzie-

ci. Patrole policji po godzinie 20.00, elementy odblaskowe przy plecakach i rowerach dla dzieci. Więcej akcji charytatywnych dla potrzebujących pomocy dzieci, więcej spotkań z ciekawymi ludźmi: pisarzami, aktorami, kombatantami w szkołach.

GDYBY MARKI DOSTAŁY 100 MLN ZŁ, WYDAŁABYM JE NA...

Na drogi i place zabaw dla dzieci.

BURMISTRZOWI I RADNYM CHCIAŁABYM POWIEDZIEĆ PROSTO W OCZY...

Widzę dobre zmiany. Idziecie w dobrym kierunku i podążajcie dalej. Jestem dumna, że moje miasto zmienia się na lepsze.

MARKI ZA 10 LAT TO...

Przyjazne i spokojne miasto: przestrzenie do wypoczynku i rekreacji, fajne kawiarnie, miejsca do spotkań z ciekawymi ludźmi.

Na ratunek życia



Michał
Jaroch

Defibrylatory znajdują się w ośmiu miejscach w naszym mieście. Ostatnio takie urządzenie bardzo się przydało!

Na początku września na przystanku przy urzędzie miasta doszło do groźnej sytuacji. Starszy mężczyzna niespodziewanie osunął się na ziemię. Do pomocy ruszyli świadkowie zdarzenia, do których dołączył burmistrz Jacek Orych. Niezbędne okazało się użycie automatycznego defibrylatora zewnętrznego (AED). Takie urządzenie jest zawieszane przy wejściu do ratusza od strony parkingu. Osoby, które

udzielały pierwszej pomocy, pomogły utrzymać przy życiu starszego pana, który potem trafił w ręce ratowników z pogotowia.

Wrześniowa akcja jest dowodem na to, że warto było dołączyć do programu powszechnej dostępności defibrylatorów zewnętrznych. Znajdują się one w mareckich szkołach, przy ratuszu i na Komisariacie Policji. Ale coś jest warte urządzenie bez znajomości reguł ratowania życia. Dlatego nasz samorząd prowadzi regularne szkolenia dla pracowników urzędu oraz nauczycieli z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Sporą dawkę wiedzy otrzymują też najmłodsi. W maju ruszyły edukacyjne zajęcia „Szpital Ratownika Cegiełki”, których celem jest aktywizacja najmłodszych mieszkańców do nauki zasad udzielania pierwszej pomocy i bezpiecznych zachowań.

LOKALIZACJE DEFIBRYLATORÓW

1. AED dostępne całodobowo:

- Urząd Miasta Marki – Al. J. Piłsudskiego 95
- Komisariat Policji w Markach – ul. Sportowa 5

2. AED dostępne w godzinach funkcjonowania obiektów:

- Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego – ul. Okólna 14
- Szkoła Podstawowa nr 2 im. Żołnierzy AK II rejonu „Celków” – ul. Szkolna 9
- Szkoła Podstawowa nr 3 im. Pomnik Zwycięstwa 1920 r. – ul. Pomnikowa 21
- Szkoła Podstawowa nr 4 im. Stefana Roweckiego „Grota” – ul. Duża 3,
- Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II – Al. J. Piłsudskiego 96
- Zespół Szkół nr 2 im. Prymasa Tysiąclecia ul. Wczasowa 5

Urządzenia można również znaleźć za pomocą dostępnych aplikacji internetowych i w wersjach na urządzenia mobilne, zarówno z systemem Android jak i iOS.



Marecki krzyż pański

Czasami się nie da, przynajmniej tak, jakby się chciało. Nie dlatego że nie chcemy. Nie możemy tykać i naprawiać cudzego. Tak jest z Aleją Piłsudskiego oraz rzeką Długą



Robert Szafranski

Jako samorząd mamy się czym pochwalić w tej kadencji. Zakręciliśmy korbą od inwestycji i motor zaskoczył. Silnik inwestycyjny od dawna nie był w użytku, więc mocno wystudzony czasami się krztusi. Kapitałowe paliwo jest dolewane systematycznie. Kierowca dodaje gazu, ale lekko, żeby silnika nie zatrzc - dlatego jedziemy z pewną prędkością. Z tego powodu nie zdążyliśmy jeszcze dojechać wszędzie. A i droga jest nierówna. Zdarzają się większe wzniesienia - wtedy dolewamy dodatkowe paliwo, żeby podjechać i nie zatrzymywać procesu inwestycji. Zdarza się też, że silnik dławi się, bo ktoś fabrycznie

kiedyś wstawił mu blokadę. I ja właśnie o takich blokadach.

Z racji położenia, mamy w Markach dwie takie blokady, choć czym baczniej się im przyglądam, tym częściej myślę o nich jak o kukułczych jajach w naszym gnieździe. Jedna z nich przecina nam miasto wzdłuż i nazywamy ją Aleją Piłsudskiego; druga natomiast rozcina Marki w poprzek, krzyżując się z tą pierwszą, i nazywa się Długa. Taki nasz marecki krzyż pański. Mówiłem „kukułczych”, bo znajdując się na naszym terenie ani aleja, ani rzeka nie należą do Marek. Ponieważ nie są naszą, samorządową własnością nie możemy nimi rozporządzać, ani ich urządzić, tak jakbyśmy tego sami chcieli. Nie twoje, nie dotykaj!

A urządzić pod siebie chcieliśmy już dawno temu. Były poważne próby przejęcia Alei Piłsudskiego pod

marecki zarząd. Na razie nie udało się. Przekształcenia arterii z „przelotówki” w lokalną drogę gminną odkładamy na później. Na razie będzie nowy asfalt na Piłsudskiego, jako przymusowa spuścizna po powstałej obwodnicy. Zdawało się, że GDDKiA szybko upora się z nową szatą na swojej drodze póki... nie zdjęto starego asfaltu i nie okazało się jak kiepski jest stan podbudowy naszej arterii, że o kondycji np. mostu nie wspomnę. Niedługo cieszyliśmy się komunikacyjnym rozluźnieniem w Markach, kiedy obwodnica skonsumowała wszystkie nasze korki. Zamknięto bowiem część jezdni w Strudze i na Pustelniku - znów zawitały tam zatory. Podobnie zamknięta nitka na moście nad Długą utrudnia ruch samochodowy w stronę Radzymina i od niedawna nie pozwala pieszym przejść w stronę parku. Od czwartku,

20 września, zamknięta została kolejna część drogi - od Pustelnika aż do M1, całym ciągiem. Odżyły korkowe upiory i wściekłość mieszkańców. Jeszcze gdyby roboty szły szybciej... My możemy (co zresztą robimy) monitorować, prosić, napierać, wyrażać swoje zniecierpliwienie. Nie możemy natomiast tykać nie swojego.

Ręce precz również od Długiej, choć chciałyby się samemu przy niej wiele zrobić. Toć to przecież element naszego mareckiego pejzażu. Monitorowaliśmy nowego państwowego zarządcę rzeki o wywiązywanie się chociażby z terminowego wykaszania dna i brzegów. A widzimy jak zarośnięte są jedno i drugie. Wnioskowaliśmy o uporządkowanie bystrzy pod mostami i uprzątnięcie śmieci. Bóg jeden wie (i Naczelnik WOŚiGW) ile pism zostało wysłanych i ile obietnic otrzymanych. Jak wołanie na puszczy.

Dobrze, że siłami rodzimego ZUK-u udało się nieco rzekę uwolnić od wszelkiej maści barachła. Pewnym sukcesem było skłonienie władz rzeki do rozpoczęcia remontu jazu między Żąbkowską a parkiem. Pojawiły się nowe kamienne wzmocnienia spięte metalową siatką na części wałów przy jazie i... roboty przerwano. Żyłem w przekonaniu, że wznowione one zostaną po zimie. Jednak ciemniej człowiekowi w oczach, kiedy docierają do niego oficjalne wiadomości, że kontynuacji robót nie będzie. Uświadamiam sobie nagle upiorny kontrast między tym, co w naszych, mareckich rękach, a tym co poza naszym zasięgiem - patrzymy z „nowiuńskiej” ścieżki rowerowej na wałach w dół na oplakany stan jazu na tle podmytych i zachwaszczonych brzegów.

Czasami się nie da, przynajmniej tak, jakby się chciało.



ZDJĘCIE WYDANIA



JAK SPOD IGŁY: Taka jest ulica Lisia. Wiosną rozpoczęły się prace, które w praktyce zakończyły się w sierpniu. Jej mieszkańcy mogą zapomnieć o braku odwodnienia i gruntowej nawierzchni pełnej nierówności. Ulica została wykonana z kostki brukowej. Prace wykonała firma Margot, która teraz pracuje w Markach przy przebudowie ulicy Wereszczakówny.

Zieleniec nie do poznania



Jolanta Buczyńska-Bobel

To był rok, w którym zapomniana część Marek dostała to, na co czekała od wielu lat.

Gdy piszę te słowa, trwają jeszcze końcowe prace. Ale gdy prześlądam zdjęcia z jesieni ubiegłego roku i porównuję je z tym, co widzę dzisiaj, to jeszcze nie wierzę. Ulica Główna, która po każdym deszczu tonęła, dziś bez problemu odbiera każdą ilość odpadów. Ba, jest równa jak stolnica, a po dwóch stronach biegną: droga rowerowa i chodnik.

Równie istotne jest to, że ten chodnik dochodzi poprzez Wesołą do skrzyżowania z Sowińskiego i Stawową. Bo z punktu widzenia

pieszego - Zieleniec był odcięty częścią miasta. Chodnik dochodził do końca Stawowej i Sowińskiego, a potem pozostawał tylko marsz po mało bezpiecznej i podziurawionej jezdni. A dziś jest o niebo lepiej, a o pieszych i rowerzystów „dbają” także wyniesione skrzyżowania.

Rowerzyści też mają się z czego cieszyć. Gdy na Sportowej wsiądną na rower, dojadą niemal do węzła obwodnicy Marek. Trasa wiedzie Sowińskiego, Wesołą, Główną, Przyleśną, a następnie terenami leśnymi. Gdyby jeszcze wykonawca S8 zrealizował prace o czasie...

Nie można też zapomnieć o bocznych ulicach, które łączą się z Główną. Kiedyś zwykle gruntówki, dzisiaj są wyłożone kostką brukową i odwodnione. My już nie będziemy musieli prosić o równanie dróg, jestem przekonana, że tak będzie z kolejnymi rejonami Marek w następnej kadencji.

Dla każdego coś zdrowego, czyli 3 x 30 x 130



Marek Mielczarek

Zapraszamy na bezpłatne zajęcia sportowe współfinansowane przez nasz samorząd.

Nie samym chlebem żyje człowiek – mówi stare porzekadło. By dobrze i zdrowo żyć nasze ciało potrzebuje aktywności, ruchu i sportu. Na nasze pytanie – panie doktorze, co mam zrobić by czuć się lepiej? – lekarz odpowiada: 3x30x130. Czyli minimum trzy razy w tygodniu po 30 minut z średnim tętnem 130 uderzeń serca na minutę. Tak proste i jak skuteczne! A do tego olbrzymia ilość endorfin – hormonu szczęścia za darmo w pakiecie od życia.

Czego możemy chcieć więcej? By być aktywnym potrzebujemy tylko naszych chęci – w naszym mieście są bezpłatne zajęcia współfinansowane przez Urząd Miasta.

Jedną z propozycji są zajęcia „Sportowo Zdrowo IP” organizowane przez klub Markowych Biegaczy. Odbywają się w każdą środę od godziny 21.00 do 22.30 w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Okólnej 14. Pod czujnym okiem trenera Sylwestra można poprawić

kondycję, wzmocnić układ ruchu, usprawnić motorykę ciała. Wszystkie ćwiczenia są fundamentem i przygotowują uczestników do treningów biegowych.

Kolejnym przykładem jest projekt zajęć sportowych dla pełnoletnich kobiet – mieszkanki Marek – i równoległe zajęć dla ich dzieci (od 3-9 lat). To kultowy już cykl „Ruszamy Mamy”. Zajęcia podobnie jak w ubiegłym sezonie poprowadzi niesamowita Urszula, natomiast dziećmi zajmą się animatorzy z Animacji Dziecięcych. Spotkania, podobnie jak w ubiegłym roku, odbywają się w piątki od godz. 19:15 do 20:15 w Szkole Podstawowej nr 3 w Markach, ul. Pomnikowa 21.

Mamy też coś dla seniorów. To projekt „W zdrowym ciele zdrowy duch – program zajęć dla dorosłych”. Jest on organizowany przez Uczniowski Klub Sportowy Marki. Celem zajęć jest poprawa kondycji fizycznej i sprawności ogólnej. Spotkania prowadzone będą przez instruktora sportu – magistra wychowania fizycznego. Program obejmuje część praktyczną (zajęcia ruchowe) oraz teoretyczną (informacje o zdrowym żywieniu i ćwiczeniach relaksacyjnych). Zajęcia będą się odbywać w hali sportowej klubu sportowego „Marcovia” przy ul. Wspólnej 12 od 1 października 2018 r.



Odkrywanie Żeromskiego w oryginale



Agnieszka Lużyńska

Wspólna lektura „Przedwiośnia”, warsztaty dla dzieci, spotkanie z Wojciechem Jagielskim – tak wyglądała 6. edycja Narodowego Czytania. To wydarzenie jest warte uwagi szerszego grona mieszkańców...

8 września po raz kolejny mieszkańcy naszego miasta wzięli udział w Narodowym Czytaniu. Od wielu lat ta chwalebna akcja, propagująca polską literaturę, odbywa się pod patronatem honorowym Pary Prezydenckiej. Znakomitą inicjatywę rozpoczęto w 2012 r., a pierwszym, który ją zorganizował i objął patronatem, był prezydent Bronisław Komorowski. W pierwszym roku akcji czytano „Pana Tadeusza”, epopeję narodową Adama Mickiewicza.

Marki przystąpiły do tego świetnego przedsięwzięcia w 2013 roku. Czytano wtedy Aleksandra Fredrę. Od tamtej pory przez 6 lat nieprzerwanie Biblioteka Publiczna Miasta Marki zaprasza mieszkańców do wspólnego zgłębiania wielkich dzieł polskich wieszczów. W tym czasie czytano „Lalkę” Bolesława Prusa, „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, a także „Trylogię” oraz „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza. Dyrektor biblioteki Pani Małgorzata Rowicka zawsze dba o to, aby temu wydarzeniu towarzyszyły dodatkowe atrakcje. Na dzieci czekają ciekawe, nieszablone warsztaty, spotkania z ulubionymi pisarzami literatury dziecięcej, zaś dorośli mogą uczestniczyć w spotkaniach z interesującym ludźmi ze świata kultury. W poprzednich latach gośćmi specjalnymi byli m.in. dziennikarz, pisarz i publicysta Krzysztof Hołownia, aktor Daniel Olbrychski, aktorka Edyta Jungowska czy dziennikarz, fotoreporter i podróżnik Jarosław Kret.

Rok 2018 jest szczególny dla naszej Ojczyzny, świętujemy 100-lecie odzyskania niepodległości. Bohaterem tegorocznego Narodowego Czytania był Stefan Żeromski i jego powieść „Przedwiośnie”. Wszystko by przebiegło jak należy, gdyby nie pewien „zgrzyt”,

który ogólnopolscy organizatorzy zafundowali polskiemu odbiorcom. Uznano, że Żeromski jest zbyt trudny, zanadto skomplikowany i brzmi archaicznie dla współczesnego czytelnika. W obawie, że może zostać niezrozumiany, przygotowano adaptację przerobioną i skróconą wersję „Przedwiośnia”, z której zniknęło 30 proc. oryginalnego tekstu. Na szczęście w naszym mieście nie zaakceptowano adaptacji i markowianie czytali Stefana Żeromskiego w oryginale. Z wielką przyjemnością słuchało się fantastycznych opisów wielkich wydarzeń z początku XX wieku i wielu z nas odkrywało Żeromskiego na nowo. Oczywiście jak zawsze nie zabrakło dodatkowych atrakcji dla wszystkich, którzy odwiedzili w tym dniu Centrum Aktywności przy Fabrycznej 3 – to właśnie tam odbyło się tegoroczne Narodowe Czytanie.

Dzieci zaproszono na spotkanie z Grażyną Bąkiewicz, autorką książek opowiadających o historii Polski. Młodzi czytelnicy mogli wziąć również udział w warsztatach ceramicznych „Miseczka Łokietka”, podczas których – oprócz ceramicznych mis – wykonywano również emblematy narodowe.

Gościem specjalnym tego wydarzenia był Wojciech Jagielski – pisarz, dziennikarz, ceniony reporter wojenny, autor książek o RPA, Ugandzie, Czeczenii i Afganistanie. Było to nadzwyczajne spotkanie, pełne zajmujących opowieści o ludziach uciekających od cywilizacji Zachodu, o trudnych wyborach, strachu podszycym wojną, przyjaźniach i niespełnionych nadziejach. Pisarz opowiadał o miejscach duchowej inicjacji, o regionach targanych konfliktami zbrojnymi, gdzie zupełnie innego znaczenia nabiera pojęcie „wolność”. Myślę, że każdy kto uczestniczył w tym spotkaniu zrozumiał jak trudno odnaleźć uniwersalną prawdę.

Tegoroczna edycja Narodowego Czytania za nami. W zamyśle autorów przymiotnik „narodowe” miał podkreślić powszechny i egalitarny charakter tego wydarzenia. Niestety, z przykrością stwierdzam, że w naszym mieście ta akcja ma wciąż charakter elitarny. Szkoda, przecież jednym z celów tego przedsięwzięcia jest wzmocnienie poczucia wspólnej tożsamości. Mam nadzieję, że przyjdzie taki czas i w szerszym gronie będziemy delectować się pięknem literatury polskiej. Zachęcam – to wydarzenie jest warte uwagi.

Dziesiąte urodziny Fundacji Otwarte Serce



Jarosław Jażdżik

Wspaniali ludzie, niecodzienne miejsce, a wszystko dzieje się u nas, w Markach.

Fundację Otwarte Serce ustanowiła siostra Urszula Głowacka rscj i mamy wielkie szczęście, że jest z nami w Markach. Jej wielkie zaangażowanie, pomysły i ciepło jest nieprzebrane. Siostra stworzyła miejsce, które jest odskocznią i oazą dla młodszych i starszych mieszkańców Marek. Młodzi uczestniczą w ciekawych projektach. Długo trzeba byłoby je wliczać – napiszę tylko, że po tegorocznych wakacjach prowadzone są zajęcia: komputerowe, fotograficzne, muzyczne, teatralne, bajkopisarstwo, socjoterapia, arteterapia i akademia wolontariatu. Fundacja robi też wiele dobrego dla dorosłych osób, którzy potrzebują różnych form pomocy i wsparcia. Pomaga bezrobotnym zdobyć zawód oraz umiejętności, które z powodzeniem można wykorzystać przy poszukiwaniu pracy.

13 września obchodziliśmy dziesiąte urodziny fundacji. Uroczystość rozpoczęła



siostra Urszula Głowacka, która opowiedziała o początkach i obecnej działalności fundacji, na koniec dziękując burmistrzowi za pomoc i wsparcie. Następnie zabrał głos wiceburmistrz Dariusz Pietrucha, który w ciepłych słowach dziękował za wspaniałą pracę i wkład w działania pomocowe dla mieszkańców Marek. Po części oficjalnej nie mogło zabraknąć wspaniałego orzechowego tortu, kularowych rozmów i niekończących się gratulacji. W tak miłej atmosferze rozpoczął się świetny rockowy koncert przygotowany przez opiekunów i wychowanków fundacji. Dzieciaki są niesamowite, a publiczność wielokrotnie nie pozwalała artystom opuścić sceny. Bisom nie było końca!

Czas posprzątać zbiornik wodny „Meksyk”



Magdalena
Leszczyńska
(Zalewska)

W październikowej akcji wezmą udział również pływaczki, którzy pomogą oczyścić dno. Zapraszamy – to świetna okazja do integracji!

W tym roku wspólnie z mieszkańcami naszego miasta oraz mareckimi wędkarzami, a także przy wsparciu Urzędu Miasta Marki – udało nam się przeprowadzić akcję, w których posprzątane zostały wały rzeki Długiej oraz zbiornik wodny „Konne” wraz z sąsiednimi terenami. Dzięki zaangażowaniu wielu osób dziesiątki worków pełnych śmieci nie zalegają już w miejscach, gdzie tak chętnie spacerują mieszkańcy Marek. Czas na kolejne przedsięwzięcie!

– Z przyjemnością informujemy, że 6 października bierzemy się za porządki zbiornika wodnego „Meksyk” oraz terenów leśnych bezpośrednio z nim sąsiadujących. Założenia naszej akcji są identyczne jak w przypadku wcześniej przeprowadzonych: ograniczyć do minimum śmieci, które znajdują się w miejscu naszych działań – mówi

Konrad Król, członek Stowarzyszenia Projekt Marki

– W naszej akcji, podobnie jak w poprzednich, wezmą udział wędkarze z mareckiego koła nr 14, za co serdecznie dziękujemy. Nowością będzie udział pływaczki z Nurklubu RAJA, którzy zaoferowali swoją pomoc w wydobyciu śmieci zalegających na dnie zbiornika. Nasze akcje przyciągają coraz większą rzeszę osób, którym nie jest obojętne jak wyglądają nasze tereny rekreacji – dodaje Arkadiusz Werelich, prezes Stowarzyszenia Projekt Marki

Z całą pewnością nie zakończymy naszych działań na październikowej akcji, ponieważ jest jeszcze kilka miejsc, które są w kręgu naszych zainteresowań. Jest również kilka lokalizacji, które zgłosili do nas mieszkańcy naszego miasta. Cieszy fakt, że najbliższej akcji patroluje Nadleśnictwo Drewnica, które wspierało już wcześniej nasze przedsięwzięcia. Dzięki naszemu partnerowi najmłodsi uczestnicy otrzymają upominki oraz ciekawe publikacje.

Finałem akcji porządkowej będzie jak zawsze ognisko z pieczeniem kiełbasek, które zawsze wzbudza radość, w szczególności dzieci, dla których jest to nie lada frajda. To również doskonała okazja do integracji mieszkańców. Liczymy na Waszą obecność – Drodzy Mieszkańcy!

Początek o godz. 11 przy ul. Grunwaldzkiej.

Na bazarze, pod chmurką



Arkadiusz Werelich

To był jeden z najlepszych dyżurów radnego pod chmurką. 15 września spotkałem się z mieszkańcami naszego miasta na bazarze przy Jutrzenki. Pięknie dziękuję za ciekawe rozmowy, wszystkie gesty sympatii oraz zgłaszane problemy. Uwielbiam tego typu

spotkania, które uważam za najlepszą formę kontaktu z mieszkańcami.

Na marginesie, podczas ostatniego dyżuru, w związku z odbywającymi się mistrzostwami świata w siatkówce – wręczałem specjalne farby do malowania na twarzy barw narodowych. Oczywiście biało – czerwonych. Wierzę, że się przydały. Kolejne dyżury już niebawem. Serdecznie zapraszam!

WIEŚCI Z RADY POWIATU WOŁOMIŃSKIEGO



Arkadiusz Werelich
Radny Powiatu
Wołomińskiego

ULICA FABRYCZNA – WNIOSEK O REMONT



Ulica Fabryczna jest jedną z najbardziej obciążonych ruchem samochodowym dróg powiatowych, a jej przebudowa została zakończona kilkanaście lat temu. Obecnie stan nawierzchni drogi, a w szczególności zapadnięte studzienki kanalizacyjne, sprawiają, że powinna zostać poddana gruntownemu remontowi. W związku z tym, przy wsparciu wicestarosty wołomińskiego, złożyłem wniosek do budżetu Powiatu Wołomińskiego na 2019 rok o wpisanie tego remontu do przyszłorocznych działań starostwa. Dodatkowo złożony został wniosek o zamontowanie na przejściach dla pieszych oświetlenia w technologii LED, które zdecydowanie poprawia bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego.

W SPRAWIE AUTA – DO RADZYMINA



3 września rozpoczęła działalność nowa filia Wydziału Komunikacji, która mieści się w Radzyminie przy ul. Komunalnej. Od tego momentu wszelkie sprawy dotyczące rejestracji pojazdów mieszkańcy naszego miasta będą załatwiać właśnie w tym miejscu. Nowa placówka dedykowana jest mieszkańcom Marek, Radzymina i Dąbrowki.

SZPITAL POWIATOWY W WOŁOMINIE DO ROZBUDOWY!

W ostatnich latach liczba mieszkańców naszego powiatu lawinowo wzrosła, natomiast szpital powiatowy pozostał praktycznie w niezmiennym stanie. Dlatego radni koalicji podjęli odważną i odpowiedzialną decyzję o jego rozbudowie. Pierwszy etap prac zakłada powstanie dwóch nowych budynków, które zostaną połączone z obecnym podziemnym łącznikiem. Do nowych lokali w pierwszej kolejności wprowadzi się przychodnia przyszpitalna wraz z poradniami, zwalniając tym samym miejsce dla pozostałych oddziałów.

BEZPIECZEŃSTWO PRZY PIŁSUDSKIEGO

W związku z prośbami mieszkańców Marek, które wpłynęły do mnie w ostatnim czasie, złożyłem pismo do Dyrekcji GDDKiA z prośbą o reakcję. Sprawa dotyczy bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych, które znajdują się na remontowanym odcinku alei Marszałka Józefa Piłsudskiego w naszym mieście. Remont alei jest ważny, ale bezpieczeństwo mieszkańców powinno być na pierwszym miejscu.

Jesienne plany mareckich seniorów



Maria
Borysewicz

Spacery nordic walking, seniorada, spotkania z radami seniorskimi z innych miast – marecki seniorze, włącz się!

Ostatnie spotkanie Mareckiej Rady Seniorów odbyło się w czerwcu 2018 r. Członkom Rady należało się trochę oddechu przed napiętym grafikiem działań jesiennych. Z tymi, którzy nie wyjeżdżali, spotykaliśmy się w CAF na Fabrycznej 3.

1. Dzięki uprzejmości MSG, przyjeżdża do Marek trenerka nordic walking – pani Mariola Będkowska z Fundacji Trzy Kroki. Przywozi ze sobą sprzęt, czyli kije do nordic walking, i maszerujemy. Odbyły się już cztery, a jeszcze dwa spotkania są przed nami. Panie chętne na te spotkania przychodzą (napisałam panie – bo nie tylko seniorki biorą udział w tych marszach). Mam wrażenie, że nordic mógłby stać się wydarzeniem stałym w naszym mieście. Marecki krajobraz – te wszystkie nasze lasy, oczka wodne, ścieżki oznakowane i nieoznakowane – aż proszą się, żeby tam iść, maszerować, podziwiać, oddychać i wypoczywać.

2. Seniorzy wzięli udział w wydarzeniu organizowanym przez Parafię Św. Izydora. Był to Piknik Rodzinny z okazji pożegnania lata. Seniorzy z Mareckiej Rady Seniorów oraz Uniwersytetu Trzeciego Wieku przygotowały dla dzieci gadżety z papieru.

3. Marecka Rada Seniorów została włączona do projektu Fundacji Zaczyn. Bierze w nim udział pięć mazowieckich gmin: Marki, Mińsk Mazowiecki, Piaseczno, Wołomin oraz Wyszków. Tytuł projektu to „Senior, Obywatel, Radny 2018”. Projekt będzie trwał do końca tego roku. Czego można się spodziewać w tym czasie:

a. Szkolenia – będą się odbywały w poszczególnych gminach. Rady seniorów z większym doświadczeniem będą pracować z młodszymi radami.

b. Lotne Szkoły Rad Seniorów, czyli spotkania szkoleniowo – integracyjne w gminach, które będą gospodarzami zapraszają na spotkania pozostałe rady z projektu. Będą zorganizowane cztery spotkania, trenera zapewni Fundacja Zaczyn. Musimy tylko wybrać umiejętnie treści szkolenia zgodnie z potrzebami rady.

c. Prace nad dokumentem „Strategia działania rady seniorów”

d. Senioralne wydarzenia lokalne – w Markach będzie to Seniorada zaplanowana na 13 października. Niedługo przedstawimy program.

Marki zorganizują Lotną Szkołę Rad Seniorów w listopadzie, w Wołominie spotkamy się w grudniu.

To tyle na najbliższe tygodnie. Byłoby bardzo miło, gdyby seniorzy mareccy chcieli włączyć się w te działania. Wszystkich chętnych zapraszamy do udziału. Swoją akces można zgłosić w CAF 3, gdzie pani Monika Janczara z ramienia Urzędu Miasta udzieli informacji, ustali plan, co – kto – kiedy mógłby robić. Do zobaczenia i usłyszenia. Seniorze marecki – włącz się.

TEKST SPONSOROWANY

Zamieszkać w Markach na Osiedlu PROMIENNA

Mazovia Development Sp. z o.o. Sp.k. to firma o ugruntowanej pozycji na rynku z wieloletnim doświadczeniem w realizacji inwestycji mieszkaniowych. Na lokalizację swoich inwestycji wybrała właśnie Marki.

Nie od dziś wiadomo, że obrzeża Warszawy, to atrakcyjna lokalizacja pod zakup mieszkania. Za takim wyborem przemawiają nie tylko niższe ceny, ciche i bardziej kameralne osiedla z dala od zgiełku ruchliwych ulic, ale także coraz wyższy standard wykończenia inwestycji.

Osiedle Promienna III w Markach w tych aspektach wydaje się być wyborem idealnym.

Dlaczego Marki?

Czym Marki kuszą warszawiaków?

Zdaniem Sławomira Piwko – prezesa „Jednym z najważniejszych czynników są bez wątpienia ceny, te za metr kwadratowy w przypadku nowej inwestycji na ul. Promiennej 33D-H zaczynają się już od 5 000,0 zł. Dużą rolę odgrywa również wysokość czynszu, która jest także niższa niż w stolicy. Dodatkową zaletą inwestycji jest dogodna lokalizacja z rozwiniętą infrastrukturą. Osiedle usytuowane jest w centralnej części miasta, co ułatwia funkcjonalność i zapewnia komfort życia. W pobliżu znajdują się szkoły, przedszkola, przychodnie, sklepy. Na terenie osiedla przewidziano lokale usługowe, a w promieniu 5 km zlokalizowane są centra handlowe CH M1 i CH Targówek. Trasa Toruńska ułatwia mieszkańcom wyjazd w kierunku Łodzi, Poznania, Krakowa czy Gdańska. Ogromnym udogodnieniem jest wybudowana obwodnica Marek, która przyczyniła się do zmniejszenia natężenia ruchu, jak również usprawniła podróż na wschód Polski. Z kolei osoby niezmotywowane mają do dyspozycji dogodną połączenia komunikacją miejską, Marki są już w pierwszej strefie biletowej. Dzięki buspasom, którymi można dojechać do linii metra M2, dotarcie do ścisłego centrum zajmuje około 30 minut”.

Marki pod Warszawą, to doskonałe miejsce do zamieszkania dla osób, które cenią ciszę i spokój. W pobliżu Osiedla Promienna jest wiele zielonych zakątków, w których można odpocząć z dala od zgiełku miasta. Bliskość rzeki Długiej, Parku Miejskiego, czy jeziora Czarnego i Lasów Drewnickich daje możliwość aktywnego wypoczynku. Fantastycznym miejscem dla rowerowej rekreacji jest nowowbudowany tor rowerowy – pump-truck przy ul. Grunwaldzkiej. W okolicy powstaje sieć szlaków rowerowych. Jesienią

rusza system roweru miejskiego w Markach, kompatybilny z warszawskim Veturilo.

Taniej i lepiej? To możliwe!

Dzięki tańszym gruntom możliwa jest niższa cena zakupu mieszkania, przy jednoczesnym zachowaniu najwyższego standardu ich wykończenia. Inwestycja na ul. Promiennej 33 D-H to kameralne i nowoczesne osiedle, dwupiętrowych budynków w otoczeniu zieleni i domków jednorodzinnych.

„Ukończyliśmy dwa etapy inwestycji Osiedla Promienna. Pod koniec zeszłego roku rozpoczęliśmy realizację trzeciego etapu. Przy projektowaniu osiedla, priorytetem była funkcjonalność i wysoki standard mieszkań. Proponowane przez nas różne układy lokali wychodzą naprzeciw oczekiwaniom zarówno singli jak i rodzin z dziećmi. Każdy lokal wyposażony jest w bezpieczne drzwi antywłamaniowe oraz okna PCV i kompletne okablowanie, włącznie z instalacją TV i internetową. Do tego duże balkony, przestronne tarasy, ogródki lokatorskie, udogodnienia dla osób niepełnosprawnych i bezpieczne place zabaw dla dzieci. Do dyspozycji mieszkańców

w zależności od potrzeby są również komórki lokatorskie oraz miejsca parkingowe, zarówno w garażu, jak i te na zewnątrz. Ważnym elementem naszej oferty jest także indywidualne podejście. Potrafimy nie tylko trafnie ocenić potrzeby Klienta, ale także zrealizować i nadzorować jego projekt. Dlatego Promienna 33 D-H to ważny punkt na mapie Marek dla osób poszukujących swojego wymarzonego mieszkania.

Dziękujemy za uznanie i przychylne opinie naszych zadowolonych Klientów.

Będąc jednocześnie Generalnym Wykonawcą, stawiamy na wysoką jakość wykonanych prac i solidność, mając na uwadze zaspokojenie oczekiwań naszych przyszłych Klientów. Dbamy aby zaprojektowana architektura wpasowała się w najbliższe otoczenie i charakter miasta Marki.

Serdecznie zapraszamy Państwa do naszego biura sprzedaży, które mieści się na terenie inwestycji oraz na stronie www.mazoviadevelopment.pl, gdzie znajduje się więcej informacji na temat naszej oferty. Poznaj nowe mieszkania i wybierz idealne miejsce dla siebie!” – mówi Sławomir Piwko.

OSIEDLE PROMIENNA W MARKACH

Promienna I i II - wszystkie mieszkania sprzedane!
Dziękujemy za zaufanie.
Promienna III - w budowie
Szeroki wybór mieszkań z tarasem,
balkonem/balkonami, ogródkami lokatorskimi

**Przyjdź i zapoznaj się
z naszą ofertą Promienna III**

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ UL. PROMIENNA 33b/2 05-270 MARKI tel. 532 851 110
www.mazoviadevelopment.pl

Czym skorupka za młodu

„Mistrzowie kompetencji” – w mareckich szkołach zaczyna się ciekawy projekt, realizowany z myślą o dzieciach i nauczycielach



Tomasz
Błądowski

W tytule zacytowaliśmy przysłowie, które wszyscy dobrze znamy. Pasuje jak ulał do najnowszego projektu edukacyjnego. Od września wdrażają go mareckie szkoły. „Mistrzowie Kompetencji” to dodatkowe zajęcia dla 800 mareckich dzieci. Nie płacą za nie rodzice, a większość kosztów pokrywa Unia Europejska. To kolejne dofinansowanie z UE, jakie uzyskało nasze miasto.

Mareccy uczniowie spotkają się z min. z królową... czyli będą uczestniczyć w zajęciach z matematyki. Zaplanowane jest także przyrodnicze laboratorium. Będzie można podszlifować języki obce – angielski, niemiecki, hiszpański i francuski. Być

może niektórzy młodzi ludzie odkryją w sobie gen przedsiębiorczości na zajęciach z tej tematyki... prowadzonych przy pomocy gier planszowych. Ci, którzy pasjonują się komputerami, mogą trafić do laboratorium kodowania. A do tego jeszcze wycieczki, pokazy naukowe czy warsztaty z robotyki.

Ale nie tylko uczniowie mogą podnosić kompetencje. Zrobi to również grupa 64 nauczycieli. Dla nich zaplanowano m.in. zajęcia z programowania (Uwaga! Będą tworzyć gry komputerowe!).

– Dopuszamy również pracownie szkolne w sprzęt i pomoce dydaktyczne z zakresu technologii informatycznych – mówi Jacek Orych, burmistrz Marek.

Wcześniej wspomnieliśmy, że za „Mistrzów Kompetencji” płaci głównie Unia Europejska. Trzeba przyznać, że jest to ogromna kwota. Z Brukseli popłynę na ten cel aż 1,5 mln zł. Ale nic dziwnego. Zajęcia będą prowadzone dwa lata.



KRÓLOWA NAUK RZĄDZI. Kraj bez matematyki nie wytrzyma współzawodnictwa z tymi, którzy uprawiają matematykę – napisał polski naukowiec Hugo Steinhaus. Dlatego cieszymy się, że mareccy uczniowie wzmocnią w tej dziedzinie kompetencje.

Nie powinny być nudne. Poprowadzi je firma Mały Inżynier. „Na zajęciach kładziemy nacisk na praktyczny aspekt nauki. Wychodzimy z założenia, że każde dziecko uwielbia eksperymentować. Samodzielne wykonywanie doświadczeń to doskonała zabawa i niezwykle pouczająca przygoda” – czytamy na stronie firmy.

Zbiórka odpadów wielkogabarytowych



Przemysław
Lis

Do 5 października do godz. 12.00 możemy zgłaszać w ratuszu adres nieruchomości, z której odebrane zostaną niepotrzebne rzeczy.

Pewnie każdy z nas ma przedmiot, którego dawno powinien się pozbyć. Często o nim zapominamy, a niepotrzebne rzeczy spoczywają na pawlaczu, balkonie czy w piwnicy. Jest okazja, by się definitywnie z nimi rozstać. Dwa razy w roku ratusz odbiera odpady wielkogabarytowe. Zaczęła się jesienna edycja tej akcji. Do 5 października do godz. 12.00 można zgłosić w ratuszu adres nieruchomości, z której zostanie odebrana niepotrzebna rzecz. Wówczas też dowiedzie się, kiedy nastąpi odbiór.

Zgłoszenia przyjmowane są w Urzędzie Miasta Marki (pokój nr 4) i telefonicznie (22/781-10-03 wew. 720, 710, 700).

CO MOŻNA ZGŁOSIĆ DO ODBIORU:

- Meble domowe – szafy, szafki, stoły, krzesła, wersalki, fotele;
- Elementy wyposażenia mieszkań – żyrandole, dywany, chodniki, wykładziny dywanowe i z tworzywa sztucznego;
- Meble ogrodowe – drewniane i z tworzyw sztucznych;
- Armatura sanitarna – umywalki, sedesy, zlewozmywaki, wanny, brodziki, kabiny sanitarne;
- Sprzęt sportowy – narty, sanki, przyrządy do ćwiczeń, rowery;
- Stolarka budowlana – okna, drzwi (pojedyncze sztuki);
- Wielkogabarytowe i małogabarytowe urządzenia AGD;
- Sprzęt teleinformatyczny i telekomunikacyjny;
- Sprzęt RTV;
- Narzędzia elektryczne i elektroniczne: wiertarki, piły, maszyny do szycia, narzędzia do obróbki drewna i metalu, narzędzia do nitowania, skręcania, spawania, lutowania, rozpylania oraz kosiarki;
- Zabawki, sprzęt relaksacyjny i sportowy;
- Wózki i chodziki dziecięce.

REKLAMA

książki dla dorosłych

zabawki interaktywne

książki dla dzieci

artykuły biurowe

książki szkolne

artykuły szkolne

gry planszowe

podręczniki szkolne

www.KsiegarniaZiK.pl

ul. MAŁACHOWSKIEGO 1/6 MARKI

poniedziałek • piątek 10⁰⁰-19⁰⁰ sobota 9⁰⁰-13⁰⁰

732 933 092

LIDL

polub nas na facebook

REKLAMA

KANCELARIA PODATKOVA
Skłodowscy

Twój...
doradca, księgowy,
pracodawca.

(22) 242 60 00

www.sklodowscy.pl